

Mandaty dla ludzi zapatrzonych w telefony komórkowe

27 stycznia 2019

Policja drogowa w mieście Wenzhou, w chińskiej prowincji Zhejiang, zaczęła karać mandatami przechodniów, którzy wpatrują się w ekrany swoich telefonów komórkowych podczas przechodzenia przez ulicę – podano w komunikacie policyjnym.

Przyłapani na tym wykroczeniu otrzymają słowną reprimendę lub są karani grzywną w wysokości 10 juanów (około 5 zł), jeśli przeszkadzają w ruchu pojazdów lub innym pieszym.

Mandaty wymierzone w zapalonych miłośników telefonów komórkowych są jednym ze sposobów promowania cywilizowanego zachowania w mieście, które powinno być świadomym wyborem jego mieszkańców – powiedział Xu Weizhong, kierownik ośrodka promowania rozwoju kulturalnego miasta.

Policja poinformowała, że w dniach 14-22 stycznia w sumie wypisano 111 mandatów i 510 ustnych ostrzeżeń.

Internauci mają mieszane uczucia co do tej metody, bo nie wiadomo, jakie kryteria brane są pod uwagę przy określaniu zachowania stwarzającego zagrożenia dla ruchu drogowego.

Lokalne władze podejmują różne działania w celu zwalczania takich zachowań. W Pekinie na wielu skrzyżowaniach instalowane są specjalne ogrodzenia, które policjanci lub wolontariusze zamykają, gdy zaświeci się czerwone światło, nie pozwalając tym samym pieszym przejść przez jezdnię.

W mieście Daye w prowincji Hubei policja walczy z pieszymi, którzy nie respektują czerwonego światła, przy pomocy pary wodnej i laserów, montując je na skrzyżowaniach. Z kolei w

Ningbo zamontowano systemy rozpoznawania twarzy. Na tej podstawie wypisywane są mandaty za przechodzenie na czerwonym świetle.

Źródło: pl.SputnikNews.com